

Policja rozbiła demonstrację w obronie skłotingu

7 października 2011

HOLANDIA. Demonstracja w obronie prawa do skłotingu, zorganizowana w Amsterdamie 1 października została brutalnie zaatakowana i rozbita przez policję. Podczas pacyfikacji grupa ponad 200 skłotersów i wspierających ich anarchistów została otoczona przez oddziały szturmowe policji i funkcjonariuszy na koniach, a następnie zaatakowana pałkami po usunięciu z policyjnego kotła dziennikarzy.

Do ataku doszło po tym, jak na miejscu zgromadzenia policja poinformowała jego uczestników, że ich protest został zdelegalizowany – policja zażądała również zwinięcia transparentów, które uznała za „nielegalne” i odsłonięcia twarzy przez troje zamaskowanych uczestników protestu. Następnie, pomimo że protestujący nie używali przemocy, policja usunęła z miejsca protestu dziennikarzy i przypuściła szturm na jego uczestników, uderzając ich pałkami i wciągając do radiowozów.

Zatrzymano co najmniej kilkanaście osób, pozostałych uczestników demonstracji wepchnięto do autobusów i wywieziono w miejsce, wyznaczone przez władze jako „dopuszczalny” teren protestu.

Nocna demonstracja solidarnościowa z zatrzymanymi, w której udział wzięło 40 osób została otoczona przez około 16 furgonetek z policjantami i zmuszona do rozejścia się. W aresztach wciąż przebywa kilka osób, które odmówiły podania policji swych personaliów. Zgodnie z holenderskim prawem, pomimo że przebywają na terenie kraju „legalnie” grozi im osadzenie w centrach deportacyjnych do czasu ustalenia tożsamości.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)